

2918 „Chociaż mówiłem wam już o tym wielokrotnie, chcę jeszcze raz wam wytłumaczyć, czym jest odejscie od siebie, ten nieodzowny warunek wolności synów Bożych. Zaparcie się siebie, odejscie od siebie, to zda się w samym założeniu niemożliwe. Czyż może człowiek odejść od siebie samego? Odejść od świata, od innych, ale od siebie? W takich wątpliwościach słownych macie na pewno wiele racji, a zaparcie się siebie zdaje się nieść tak wielki ciężar ofiary, że dusze słabe i lękliwe odstępują od tej odważnej decyzji, nim ją podjąć zdołają. A to wcale nie takie trudne, dzieci Moje, i nauczę was tego.

2919 Odejsć od siebie to odejść od stałego zabiegania i troskania się (co zarzucałem Marcie)¹. Uważajcie dobrze: jeśli na waszej odpowiedzialności spoczywa wasze życie, waszych bliskich, rodziny, przyjaciół itd., musicie wiele czasu i myślenia poświęcić zabezpieczeniu im bytu, warunków życia. Musicie zabiegać o wiele spraw; a teraz pomyślcie: jeśli to wszystko na siebie bierze wasz największy i wszechmocny, i najmądrzejszy Przyjaciel, czy nie zostajecie wyzwoleni zupełnie i od troskania się, i [od] zabiegów? Myśl wasza i serce może swobodnie ulatywać ku Mnie i wzrastać w Meją miłości, bo nic was nie obciąża, nie odrywa, stajecie się swobodni jak ptaki niebieskie, które nie orzą ani nie zbierają, ani nie gromadzą do gumien, a Ojciec Niebieski żywi je². Tak wolni i swobodni możecie być naprawdę.

2920 Trudno wam to jednak pojąć, a trudniej jeszcze, nie rozumiejąc, wcielić w wasze życie. Przecież o niektórych waszych braciach, których nie szanujecie z wielu powodów, zwykliście mówić ptaki niebieskie, a Ja wam powiadam, że macie być jak ptaki niebieskie i jak lilie polne. Wy czytacie Ewangelię, Moje dzieci. Ileż razy to czytaliście, a czy choć raz zabiło wam żywiej serce zrozumieniem tej cudownej i wyswobadzającej was drogi, jaką wam ukazałem? Czy zapragnęliście wejść na nią odważnie, z radością?

2921 Ja wiem, że jesteście słabi i podświadomie bronicie się przed tym, co wymaga, w waszym mniemaniu, wielkiej odwagi. Wielkiej? Nie, mniejszej niż przypuszczacie. Musicie Mi tylko ślepo zaufać i ślepo zawierzyć, i uwierzyć, że to, czego was uczę, nie jest niemożliwe.

2922 Nie mniemajcie też, że to was prowadzi na manowce nieróbstwa i nieobowiązkowości. Będziecie nadal pracować jak dobrzy robotnicy w winnicy Mojej, ale obowiązki, prace, rodzaj waszych zajęć Ja będę wam układał, zmieniał czy przedstawiał. Gdy doznacie braków jakichkolwiek, duchowych czy materialnych, jeśli z ufnością oczekiwać będziecie Meją pomocy, stokrotnie zostaniecie wynagrodzeni – Ja wami tak w wielkich, jak w drobnych sprawach będę Sam kierował i niczego wam nie zbraknie, a życie iść będzie po linii woli Mojej i rodzić stokrotne owoce.

2923 Jednego tylko trzeba i bez tego nic nie uczynię: ślepego zdania się na kierownictwo Meją woli i ufności bezgranicznej do Boga, który was prowadzi. Bez takiej waszej ufności nic z wami nie zrobię, bo macie dar wolnej woli i tylko za zgodą waszą uczynię w was i z wami wszystko, bez was nic.

A więc rozważcie, czy chcecie wejść na tę drogę wolności dzieci Bożych, wolności prawdziwej?”

¹ Por. Łk 10, 41-42a.

² Por. Mt 6, 26.